

Janusz Czechowski
Słupsk

Międzynarodowe uwarunkowania Litwy Środkowej (9 X 1920 – 6 IV 1922)

Abstrakt: Zajęcie Wileńszczyzny przez gen. Żeligowskiego, ukształtowanie się struktur Litwy Środkowej, wybory do Sejmu Wileńskiego i uchwała o połączeniu ziemi wileńskiej z Rzeczpospolitą stworzyły nową jakość w bilateralnych stosunkach Polski i Litwy. Włączenie Wilna do Rzeczypospolitej stanowiło sukces Warszawy. Państwo litewskie konsekwentnie unikało nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską, zaś geopolityczne położenie II RP wymagało, aby Litwa stała po stronie polskich sojuszników i wspierała wysiłki Polski w budowaniu frontu przeciwko wspólnemu zagrożeniu w regionie.

Słowa kluczowe: Litwa kowieńska, Wileńszczyzna, Sejm Wileński, związek federacyjny, tzw. bunt Żeligowskiego.

Abstract: The seizure of Vilnius Region by Gen. Lucjan Żeligowski, development of the structures of Central Lithuania, elections to the Vilnius Parliament and a resolution of Vilnius Region to join the Polish Republic created a new quality in the bilateral Polish-Lithuanian relations. The seizure of Vilnius Region was a success of Warsaw. The Lithuanian state consequently avoided the establishment of diplomatic relations with Poland, while the geopolitical position of the Second Polish Republic made it necessary for Poland to have Lithuania as an ally supporting Polish efforts to form a common front against threats in the region.

Keywords: Kaunas Lithuania, Vilnius Region, Vilnius Parliament, federation union, so-called Żeligowski's Mutiny.

Problematyka dotycząca Litwy Środkowej i jej znaczenie w dwustronnych stosunkach Polski i Litwy obecna jest w polskiej literaturze historycznej. Nie ulega wątpliwości, że duży wkład w rozwój badań w tej dziedzinie wniósł Piotr Łossowski. Jego prace *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki*

polsko-litewskie 1883–1939 (Warszawa 1985), *Konflikt polsko-litewski 1918–1920* (Warszawa 1996) i *Litwa* (Warszawa 2001), żeby wymienić tylko niektóre tytuły, ukazują całą złożoność sytuacji politycznej na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX w. we wzajemnych relacjach obu krajów. Uwzględnąć należy również opracowanie Niny Zielińskiej *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927* (Lublin 2006), wzbogacające wiedzę na temat okoliczności włączenia Wileńszczyzny w granice Rzeczypospolitej. Z kolei dla zrozumienia całokształtu wydarzeń na płaszczyźnie militarnej ważna jest publikacja Lecha Wyszczelskiego *Wojna o polskie Kresy 1918–1921* (Warszawa 2011). Zagadnienia związane z Litwą Środkową zostały przedstawione przez Aleksandra Srebrakowskiego (*Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993) i Zenona Krajewskiego (*Geneza i dzieje wewnętrzne Litwy Środkowej (1920–1922)*, Lublin 1996). Swój wkład w aktualny stan badań nad Litwą Środkową ma także piszący te słowa¹.

Poniższe rozważania dotyczą odpowiedzi na kilka istotnych pytań: jaki wpływ na rozwój wydarzeń związanych z Litwą Środkową, w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym, miały zabiegi dyplomatyczne zainteresowanych stron, a więc Polski i Litwy w relacjach bilateralnych i na forum Genewy? Jakie były formy aktywności samej Ligi Narodów wobec polsko-litewskiego konfliktu o Wileńszczyznę? Jakie stanowisko w powyższej sprawie zajmował Zachód?

9 X 1920 r. wojska polskie, dowodzone przez gen. Lucjana Żeligowskiego, zajęły Wileńszczyznę. Generał działał na podstawie uzgodnień poczynionych z Józefem Piłsudskim 30 września:

Żeligowski, dowodząc 1 dywizją litewsko-białoruską [...] miał się zbuntować. Co to oznaczało? Praktycznie Żeligowski otrzymał rozkaz od Piłsudskiego, aby wyruszyć ze swoim wojskiem na Wilno, jednak, szczególnie w wypadku niepowodzenia, rząd polski i polskie dowództwo będzie się odżegnywać od Żeligowskiego, jak gdyby był prawdziwym buntownikiem, który wypowiedział posłuszeństwo Rzeczypospolitej².

Obecność w Wilnie dywizji litewsko-białoruskiej wywołała natychmiastowy, solidarny sprzeciw działających tam przedstawicieli ententy i Niemiec. Wkrótce z woli Żeligowskiego zmuszeni zostali oni do opuszczenia Wileńszczyzny. Dariusz Fabisz trafnie zauważył, że rozmowa generała z przedstawicielami państw obcych „stanowiła początek bardzo trudnych, kilkuletnich rokowań

¹ Podkreślić tu warto m.in. takie artykuły, jak: J. Czechowski, *Związek Bezpieczeństwa Kraju jako instrument obrony interesów polskich na terenie Litwy Środkowej na podstawie sprawozdania rocznego Komendy Głównej ZBK (1 II 1921 – 31 I 1922)*, w: *Bezpieczeństwo wewnętrzne II Rzeczypospolitej*, red. A. Peplowski, A. Szymanowicz, Wrocław 2010; idem, *Stosunek mniejszości narodowych Wileńszczyzny do państwa polskiego w okresie Litwy Środkowej oraz wyborów do Sejmu RP w 1922 r.*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2008, nr 30.

² A. Srebrakowski, *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993, s. 40.

toczonych także z udziałem Ligi Narodów oraz rządów: polskiego i kowieńskiego³. Tak więc opanowanie miasta zasadniczo utrudniło i tak już skomplikowane stosunki polsko-litewskie. Istotą sporu było Wilno, do którego Litwini zgłaszali swoje prawa, powołując się, poza racjami historycznymi, także na traktat z Rosją bolszewicką z 12 VII 1920 r. Wśród istniejących tam zapisów zawarte zostały kwestie uznające położenie miasta w Republice Litewskiej⁴. Oficjalne stanowisko polskiego MSZ wobec tego problemu obejmowało dwie potencjalne ewentualności: włączenie zajętych ziem do Polski lub „połączenie Litwy składającej się z Kowieńszczyzny, Wileńszczyzny i części Grodzieńszczyzny, związkiem federacyjnym z Polską”⁵. Rozwój przyszłych wydarzeń wykazał zdecydowane zainteresowanie pierwszą opcją, natomiast bieżące wytyczne brzmiały: „przedsięwziąć wszystko dla utrzymania przekonania, że Grodzieńszczyzna i Wileńszczyzna są ziemiami etnograficznie polskimi, los których nie może być zdecydowany bez udziału i zgody Polski”⁶.

Na opanowanie Wileńszczyzny gwałtownie zareagował przewodniczący Rady LN Léon Bourgeois, żądając od Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego wycofania sił gen. Żeligowskiego z Wilna. Co więcej, spowodował wysłanie na sporny obszar specjalnej komisji wojskowej, która uznała jednak, że sprawa przekracza jej kompetencje⁷.

Pod koniec 1920 r. rząd polski śledził z uwagą zainteresowanie mocarstw zachodnich tematem Litwy. Wynikało to z roli i znaczenia tego kraju dla pozycji Rzeczypospolitej w regionie wschodniego Bałtyku⁸. Wpływowo środowiska

³ D. Fabisz, *Generał Lucjan Żeligowski 1865–1947. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007, s. 130–131.

⁴ *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. III, red. G.A. Bielów, J.S. Garmasz, S.M. Majorow, A.F. Miller, I.W. Sadczikow, A.A. Struczukow, Moskwa 1959, dok. 12, s. 30. Podkreślić należy, że Rada Obrony Państwa na posiedzeniu 27 VIII 1920 r. z udziałem Józefa Piłsudskiego i premiera Wincentego Witosa wyraziła zgodę na wojskowe przejęcie ziem przekazanych Litwie przez bolszewików. Zob. *Dokumenty i Materiały do Historii Stosunków Polsko-Radzieckich* (dalej: DMHSP-R), t. III, red. W. Gostyńska, I. Jaźborowska, A. Leinwand, S. Wroński, A. Zatorski, Warszawa 1964, dok. 199, s. 374. Por. też: wypowiedź dyplomaty fińskiego Karla W.B. Gyllenbögela, w sprawie przekazania przez bolszewicką Rosję dawnych polskich ziem Republice Litewskiej: Ulkoasiainministeriön Arkisto (dalej: UA) Helsinki, 5C13, teczka 1, list Karla W.B. Gyllenbögela do fińskiego MSZ z 15 VII 1920 r.

⁵ Lietuvos Centrinis Valstybės Archyvas, Vilnius (dalej: LCVA), F. 21 (Kancelaria Cywilna Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej), ap. 1, b. 4, Instrukcja opracowana przez MSZ w Warszawie w sprawach litewskich z 20 IX 1920 r., k. 47.

⁶ Ibidem.

⁷ DMHSP-R, t. III, dok. 245, s. 505–506.

⁸ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ambasada Waszyngton, sygn. 233, Pismo ministra Eustachego Sapiędy do poselstwa polskiego w Waszyngtonie z 10 X 1920 r., k. 132. Minister pisał o Litwie, że jest „zagadnieniem państwowym pierwszorzędnej wagi”. Podkreślił też: „będziemy konsekwentnie kontynuować naszą politykę bałtycką dążącą do oskrzydlenia Prus Wschodnich i Litwy i wywalczenia sobie mocniejszego stanowiska nad Bałtykiem”. Ibidem.

w Anglii, m.in. za cenę utrzymania na Litwie koncesji przemysłowych, popierały ideę federacyjną. Przewidywano, że podobne stanowisko przyjmie też Francja. W instrukcji MSZ stwierdzono: „co do Francji, to jej wpływy będą szły [...] w kierunku federacji w miarę zrozumienia przez nią primo niebezpieczeństwa niemieckiego na Litwie właściwej, secundo korzyści, które wynikną z okrażenia Prus Wschodnich”⁹. Generalnie Francuzi ostrożni byli z uznaniem niepodległości Litwy. Paryż, zainteresowany polsko-rosyjskim aliansem skierowanym przeciwko Niemcom, liczył na odbudowę dawnego ustroju rosyjskiego. W tej sytuacji jakiegokolwiek deklaracje Francji wobec Litwy uważano nad Sekwaną za przedwczesne. Według polskich sfer dyplomatycznych Francuzi gotowi byli zrobić wiele w kierunku powstrzymania polsko-litewskiej konfrontacji zbrojnej, z jednoczesnym poparciem Litwinów w ich walce z bolszewizmem¹⁰. Jednak już jesienią 1920 r. Francja mogła formalnie opowiedzieć się za litewskimi prawami do Wileńszczyzny¹¹. Podkreślić należy, że owo poparcie stanowiło raczej konsekwencję wcześniejszych zobowiązań francuskich, wynikających z kolei z ówczesnych konstelacji politycznych w tej części Europy, niż z niechętnego stosunku do polskiego partnera. Jak wynika z polskich źródeł, Litwa, która dla Francji była państwem o charakterze sezonowym, nie mogła generalnie wygrać rywalizacji z Polską o poparcie Paryża¹².

Duże znaczenie dla sprawy polskiego postrzegania spornego terytorium miały pojawiające się w zachodniej prasie głosy, które wspomagały stanowisko Polski w politycznej walce o przyłączenie Wilna. Na przełomie 1920 i 1921 r. ukazał się w „Paris-Midi” artykuł pisarskiego duetu Marius-Ary Leblond. Stwierdzono w nim m.in.:

konflikt polsko-litewski powinien być jak najszybciej zlikwidowany. Linia obronna przeciwko bolszewizmowi jest Polska. Jeżeli Wilno [...] nie przypadnie Polsce, to wówczas linia obronna kultury zachodniej na wschodzie będzie poważnie osłabiona. Polska będzie moralnie i wojskowo skrepowana. Toteż Koalicja winna wyrzucić cały swój wpływ na rząd litewski¹³.

Akcja gen. Żeligowskiego wywołała duże zaniepokojenie wśród najbliższych sąsiadów Polski. Szczególnie dało się to odczuć na Łotwie. Uspokajające słowa płynące z Warszawy nie odnosiły pożądanego skutku, skoro

⁹ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Instrukcja opracowana przez MSZ w Warszawie w sprawach litewskich z 20 IX 1920 r., k. 48.

¹⁰ LCVA, F. 22 (Departament Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej), ap. 1, b. 13, Komunikat Sztabu Generalnego nr 44 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 31 XII 1920 r., k. 353.

¹¹ Ibidem, k. 354.

¹² Ibidem, k. 355.

¹³ Ibidem, b. 53, Komunikat Sztabu Generalnego nr 47 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 5 I 1921 r., k. 88.

dplomata łotewski A. Kunisch żywił w styczniu 1921 r. przekonanie, że „Łotwa w najbliższym czasie otrzyma ze strony Polski dowód przyjaźni nie tylko w słowach, lecz w czynie”¹⁴.

Przeciwko obecności wojsk gen. Żeligowskiego na obszarze Wileńszczyzny wyrażali zdecydowany sprzeciw Rosjanie. Przewodniczący radzieckiej delegacji na pokojowe rokowania z Polską Adolf Joffe przekazał w grudniu 1920 r. szefowi polskiej delegacji notę, protestując w ten sposób przeciwko „koncentracji w rejonie zajęтым przez Żeligowskiego oddziałów wrogich Rosji Sowieckiej”¹⁵. Co więcej, problem Wilna odnoszący się do sporu polsko-litewskiego mógł stać się pretekstem dla Rosjan do zerwania rozmów pokojowych w Rydze¹⁶.

Przejęcie spornego terytorium nie przerwało walk z wojskami litewskimi. Dostępne źródła wskazują, że trwały one co najmniej do 21 listopada, po czym na skutek nacisków Komisji Kontrolującej LN konfrontacja zbrojna została przerwana. Formalny rozejm pomiędzy siłami Żeligowskiego a Litwinami zawarto 29 listopada. Po uzgodnieniu warunków porozumienia o zawieszeniu broni, niezależnie od tego, przewodniczący delegacji litewskiej Ignas Jonynas odczytał deklarację, domagając się od obecnych przedstawicieli LN zdecydowanych działań prowadzących do usunięcia „wojska generała Żeligowskiego z ziem litewskich przezeń zajmowanych”¹⁷. Dzień później warunki umowy zaakceptował delegat polskiego MSZ¹⁸. Porozumienie przewidywało m.in. ustanowienie rozdzielającego strony pasa neutralnego o szerokości do 12 km, ciągnącego się od łotewskiego pogranicza do rejonu miasta Orany¹⁹. Ów swoisty odcinek ziemi niczyjej, podzielony na trzy okręgi (Szyrwinty, Giedrojcie, Janiszki)²⁰, stanowił problem sam w sobie. Michał Kossakowski pisał:

nie ustają liczne skargi obu stron na naruszanie pasa neutralnego. Wszystkie skargi oddano do dyspozycji Komisji Kontrolującej Ligi Narodów, która mogła się przekonać, że ze strony generała Żeligowskiego okazana została nienaruszona dobra wola i lojalność względem powziętych zobowiązań, a wybryki pojedynczych jednostek były surowo karczone. Natomiast Litwini zupełnie lekceważyli i dotąd gwałcą przyjęte

¹⁴ Ibidem, b. 13, Komunikat Sztabu Generalnego nr 46 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 4 I 1921 r., k. 348.

¹⁵ Ibidem, b. 53, Komunikat Sztabu Generalnego nr 36 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 18 XII 1920 r., k. 33.

¹⁶ Ibidem, Komunikat Sztabu Generalnego nr 42 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 30 XII 1920 r., k. 38.

¹⁷ W przedstawionej deklaracji użyto sformułowania: „nieprzyjacieli dotąd okupuje naszą stolicę Wilno”. Zob. LCVA, F. 21, ap. 1, b. 45, Protokół komisji rozejmowej z 29 XI 1920 r., k. 60.

¹⁸ Ibidem, b. 4, Memorial informacyjny o Litwie Środkowej autorstwa Michała Kossakowskiego 25 I 1921 r., k. 8.

¹⁹ W. Rezmer, *Likwidacja pasa neutralnego pomiędzy Polską a Litwą w lutym 1923 r.*, „Dzieje Najnowsze” R. XXXVIII, 2006, nr 4, s. 31.

²⁰ Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (dalej: AIJP), zespół 30, sygn. 2, Statut organizacji pasa neutralnego.

na siebie zobowiązania, a ludność pasa neutralnego podlega nieustannym gwałtom i represjom, a placówki generała Żeligowskiego ostrzeliwaniu²¹.

Brak polityczno-wojskowej stabilizacji w rejonie Wileńszczyzny nie zahamował prób organizowania regionu pod względem administracyjnym. Już 12 października władze wojskowe zadekretowały ukształtowanie się tzw. Litwy Środkowej, podległej gen. Żeligowskiemu. Utworzona została Tymczasowa Komisja Rządząca (TKR), organ o kompetencjach wykonawczych²². Za jedno z podstawowych zadań uznano przeprowadzenie wyborów do Sejmu Wileńskiego. Potwierdzały to dwa dekrety Żeligowskiego: nr 11 (z 1 XI 1920) oraz nr 21 (z 28 XI 1920). Dokumenty precyzowały kwestie o charakterze zasadniczym: ogłaszały wybory i określały zasady prawa wyborczego²³. W pierwotnej wersji zakładano, że akcja wyborcza przeprowadzona zostanie 9 I 1921 r. Międzynarodowe uwarunkowania, związane z mediacją LN, zmusiły decydentów Litwy Środkowej do przełożenia terminu²⁴.

Nie ulega wątpliwości, że realizując linię Piłsudskiego²⁵, gen. Żeligowski zainteresowany był jak najszybszym przeprowadzeniem wyborów. Ich rezultat, w istniejących uwarunkowaniach wewnętrznych Wileńszczyzny i z przeważającym czynnikiem polskim²⁶, mógł być finalnie tylko jeden²⁷. Tymczasem

²¹ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Memoriał informacyjny o Litwie Środkowej autorstwa Michała Kossakowskiego z 25 I 1921 r., k. 8. Inny punkt porozumienia o zawieszeniu broni przewidywał wymianę jeńców. Zdaniem autora wspomnianego memoriału operacja została przeprowadzona. Zob. ibidem, k. 9. Por. też: Z. Krajewski, *Geneza i dzieje wewnętrzne Litwy Środkowej (1920–1922)*, Lublin 1996, s. 67–68.

²² LCVA, F. 21, ap. 1, b. 2, Dekrety Naczelnego Dowódcy Litwy Środkowej z X 1920 r., k. 24–25.

²³ AIJP, zespół 30, sygn. 3, Opracowanie dotyczące terytorium wileńskiego w świetle sporu polsko-litewskiego (bez daty, podpis autora nieczytelny).

²⁴ N. Zielińska, *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927*, Lublin 2006, s. 107–108. Dekret nr 382 (z 1 XI 1921 r.) znowelizował prawo wyborcze opracowane w listopadzie 1920 r., a wybory do parlamentu wileńskiego odbyły się 8 I 1922 r. Zob. ibidem.

²⁵ Autorstwo projektu zajęcia Wileńszczyzny jest jednoznaczne w kontekście słów J. Piłsudskiego, że gen. Żeligowski „działał pod moim dowództwem i z mojego wyraźnego polecenia”. Zob. J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. VI, Warszawa 1937, s. 124. Interesująco sparafrazował słowa Piłsudskiego, skierowane do gen. Żeligowskiego, ambasador Francji w Warszawie w latach 1935–1939 Leon Noël: „pójdiesz na czele swych wojsk na Wilno i zajmiesz je. Nie ruszysz się stamtąd. Ententa będzie protestowała. Ja cię potępię i odwołam, lecz Wilno pozostanie nasze”. Zob. L. Noël, *Agresja niemiecka*, tłum. M. Zamińska, Warszawa 1966, s. 42.

²⁶ Według istniejących danych ludność polska na Wileńszczyźnie stanowiła ok. 70%. Zob. AIJP, zespół 30, sygn. 3, Sprawozdanie Departamentu Spraw Wewnętrznych TKR za czas od 1 I 1921 r. do 1 I 1922 r., k. 12.

²⁷ Już 11 V 1921 r. Blok Narodowy Stronnictw Politycznych opracował memoriał wyrażający niechęć wobec planów federacyjnych. Inkorporacja Wileńszczyzny stanowiła gwarancję rozwoju tego regionu w duchu polskim, odpowiadała też narodowym aspiracjom. Zob. J. Januszewska-Jurkiewicz, *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920–1939*, Katowice 2010, s. 177.

zgoda rządu w Warszawie na przyjazd do Wilna przedstawicielei LN musiały skutkować opóźnieniem procesu wyborczego²⁸ i oczekiwanego finału – włączenia regionu w granice Rzeczypospolitej. Rząd Wincentego Witosa (pierwszy gabinet w okresie 24 VII 1920 – 13 IX 1921) nie został poinformowany o planach zajęcia obszaru wileńskiego²⁹. Trudno domniemywać, na ile więc jego decyzje związane z akceptacją udziału LN w próbie rozwiązania kwestii wileńskiej były próbą urządzenia Wileńszczyzny według własnych koncepcji, a na ile i czy wynikały z konieczności uwzględnienia w polityce wschodniej opinii Zachodu. Powyższe fakty wskazują, że na początku lat dwudziestych nie istniała spójna polityka państwa polskiego na kierunku wileńskim, pomimo powszechnej zgody co do tego, że Wilno powinno pozostać w granicach Rzeczypospolitej. Antagonizm między władzami wojskowymi a rządem musiał być znaczący, gdyż w istotnych sprawach blokował wzajemny przepływ informacji. W opracowaniu Sztabu Generalnego ze stycznia 1921 r. stwierdzono:

z noty p. Askenazego [Szymon Askenazy, polski delegat w Lidze Narodów – J.Cz.] do sekretarza generalnego Ligi dowiadujemy się, że rząd polski przyjął za gen. Żeligowskiego zobowiązania w przedmiocie zgody na konsultacje pod patronatem Ligi, na rozbrojenie i demobilizację wojsk krajowych, reorganizację administracji miejscowych terenów i w ogóle na wszystkie zarządzenia, jakie Liga uzna za właściwe³⁰.

Faktem jest, że władze Rzeczypospolitej zwróciły się do Genewy z formalną prośbą o pośrednictwo w sporze jeszcze we wrześniu, a więc miesiąc przed akcją Żeligowskiego³¹. Jak pisał Piotr Łossowski, „nota polskiego MSZ z 4 września 1920 r. zwracała się do sekretarza generalnego Ligi Narodów z prośbą, by Liga stosując wszelkie środki powstrzymywała Litwę w jej

²⁸ Kossakowski pisał: „nieskończone przewleknięcie rozstrzygnięcia sprawy, przy wiadomej akcji wrogiej Litwinów, Rosjan i innych wrogów mogło tylko wzmacniać trwogę i nieufność ludności i Komisji Rządzącej”. Zob. LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Memoriał informacyjny o Litwie Środkowej autorstwa Michała Kossakowskiego z 25 I 1921 r., k. 9.

²⁹ L. Wyszczelski, *Wilno 1919–1920*, Warszawa 2008, s. 227. Por. A. Garlicki, *U źródeł obozu belwederskiego*, Warszawa 1981, s. 355.

³⁰ LCVA, F. 22, ap. 1, b. 53, Opracowanie Sztabu Generalnego pt. „Plebiscyt litewski pod patronatem Ligi” z 18 I 1921 r., k. 110. W nocie adresowanej do sekretarza generalnego LN Jamesa Erica Drummonda Szymon Askenazy pisał: „rząd polski przyjął z zadowoleniem do wiadomości, iż Rada Ligi Narodów uchwaliła wprowadzenie w życie sprawiedliwe postanowienie [...] co do przeprowadzenia konsultacji ludowej na terytoriach spornych między Polską a Litwą Kowieńską. [...] Rada Ligi Narodów liczyć może na pomoc moralną celem uzyskania zgody gen. Żeligowskiego na wszelkie zarządzenia podczas rozbrajania, rozpuszczenia i wycyfrowania jego wojsk lub przekształcania administracji na terytorium zajętem przez gen. Żeligowskiego, o ile zarządzenia te Rada Ligi Narodów będzie uważała za konieczne dla zapewnienia zupełnej swobody plebiscytu”. Ibidem, Komunikat Sztabu Generalnego nr 55 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 14 I 1921 r., k. 111.

³¹ Inicjatywę w tym względzie wykazał minister Eustachy Sapieha, który 5 IX 1920 r. przekazał sprawę LN. Zob. S. Sierpowski, *Liga Narodów w latach 1919–1926*, Wrocław 2005, s. 87.

działaniu skierowanym przeciw Polsce³². Przyjąć raczej należy, że fakt wystąpienia do LN służył bardziej działaniom obliczonym na uzyskanie określonego efektu propagandowego, niż wynikał z realnej potrzeby politycznej. Gdyby założyć, że było inaczej, należałoby zaakceptować dwie istotne przesłanki. Mianowicie: Polska, kraj o większym potencjale wojskowym, nie była w stanie zrealizować swojej polityki wobec spornego obszaru, w konfrontacji z małą i słabą państwowością litewską, zaś druga kwestia to podporządkowanie się ewentualnej decyzji Ligi, niekoniecznie zgodnej z polskimi założeniami politycznymi. Pierwsze założenie okazało się nieprawdziwe, drugie z kolei, w wersji negatywnej, niemożliwe do realizacji. Rezygnacja z Wileńszczyzny nie wchodziła w grę. Tę swoistą żonglerkę polityczną wobec LN realizowano przy pełnej świadomości, że decyzje w sprawie Wilna podejmowane będą w Warszawie.

Niemniej jednak strona polska musiała ustosunkować się do idei LN, dotyczącej przeprowadzenia plebiscytu na Wileńszczyźnie. Wyniki miały zadecydować o przynależności tego regionu do jednego z dwóch skonfliktowanych państw. Warunkiem realizacji referendum było wyprowadzenie z obszaru Litwy Środkowej obecnych tam oddziałów wojskowych i wprowadzenie jednostki międzynarodowej, liczącej 1500 żołnierzy z Francji, Anglii, Hiszpanii, Szwecji, Danii i Holandii³³. Okoliczność opuszczenia Wileńszczyzny przez formacje polskie bez odpowiedniej asekuracji nie mogła zaistnieć. Rolę reprezentanta polskich interesów, w tym zabezpieczenie dotychczasowego stanu posiadania w mało stabilnym regionie, w sytuacji dużej aktywności wrogich Polsce mniejszości narodowych, pełnić miał Związek Bezpieczeństwa Kraju (ZBK). Społeczno-wojskowe struktury tej organizacji, której członkowie pochodzili z miejscowej ludności polskiej, liczyły w 1921 r. ponad 4700 członków zgrupowanych w 53 obwodach całej Litwy Środkowej³⁴.

Rząd w Kownie zgadzał się na plebiscyt po spełnieniu kilku warunków wstępnych. Opuszczenie terenu Litwy Środkowej przez wojsko polskie stanowiło jeden z nich. Ale były również inne, m.in. zapewnienie Wileńszczyźnie na okres plebiscytowy administracji złożonej z przedstawicieli państw niez zaangażowanych w konflikt polsko-litewski, podjęcie działań zabezpieczających region przed ponownym wkroczeniem polskich oddziałów wojskowych, stwierdzenie nienaruszalności plebiscytu, uznanie Litwy *de iure* przez społeczność międzynarodową³⁵.

³² P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski 1918–1920*, Warszawa 1996, s. 142.

³³ LCVA, F. 22, ap. 1, b. 53, Komunikat Sztabu Generalnego nr 55 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 14 I 1921 r., k. 111. Por. S. Sierpowski, op. cit., s. 90.

³⁴ J. Czechowski, *Związek Bezpieczeństwa Kraju...*, s. 402.

³⁵ LCVA, F. 22, ap. 1, b. 13, Komunikat Sztabu Generalnego (bez numeru) dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 20 II 1921 r., k. 358.

Wobec plebiscytowej inicjatywy LN, pomimo formalnej zgody, strona litewska zastosowała taktykę odwlekania wiążących decyzji. Kowno stwarzało wrażenie możliwości porozumienia z Warszawą, co eliminowałoby konieczność takiego lub innego pośrednictwa Ligi. Według obecnych na Wileńszczyźnie działaczy polskich postawa Litwinów inspirowana była przez Rosję bolszewicką³⁶. 3 II 1921 r. komisarz spraw zagranicznych Rosji Gieorgij Cziczerin wręczył litewskiemu posłowi w Moskwie notę. Stwierdzono w niej m.in.: „Wilno stało się siedzibą elementów białogwardyjskich. Liga Narodów posłać chce na Wileńszczyznę wojska, co do których zachodzi obawa, że są one przeznaczone do akcji interwencyjnej”³⁷. Rosyjski polityk, wywierając tym samym presję na rząd w Kownie, wyrażał nadzieję, że Litwa nie dopuści do obecności na Wileńszczyźnie obcych wojsk asekurujących plebiscyt, co miało zagrozić bezpieczeństwu Rosji bolszewickiej³⁸. W konsekwencji Litwini cofnęli zgodę na podporządkowanie się idei plebiscytu, uznając, że „Wilno stanowi część nieodłączną Litwy”³⁹. Władze kowieńskie inicjowały również krytykę gen. Żeligowskiego, oskarżając go o powstrzymywanie demobilizacji wojsk Litwy Środkowej. Nie było to zgodne z rzeczywistością. Jak podają polskie źródła, pod koniec stycznia 1921 r. stan wojska wynosił 35 tys. żołnierzy wobec 59 tys. w chwili wejścia na terytorium wileńskie⁴⁰. Litewska krytyka była jednak elementem szerszej akcji zmierzającej do rozwoju korzystnej dla siebie sytuacji w warunkach „chaosu i stworzeniu zawieruchy na wschodzie”⁴¹. Z polskiego punktu widzenia niepokojące były w tym zakresie wszelkie kontakty Litwinów z przedstawicielem rządu sowieckiego⁴². Komentując tę

³⁶ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Memoriał informacyjny o Litwie Środkowej autorstwa Michała Kossakowskiego z 25 I 1921 r., k. 12.

³⁷ LCVA, F. 22, ap. 1, b. 53, Komunikat Sztabu Generalnego nr 76 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 7 II 1921 r., k. 63.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem, b. 13, Komunikat Sztabu Generalnego (bez numeru) dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 11 XII 1920 r., k. 448. Delegat polski w LN Ignacy Paderewski oficjalnie stał na stanowisku, aby plebiscyt został przeprowadzony. Oświadczył: „rząd Polski uszanuje powzięte zobowiązania i wypełni je lojalnie”. Ibidem, b. 53, Komunikat Sztabu Generalnego nr 28 dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 11 XII 1920 r., k. 146.

⁴⁰ Przewodniczący specjalnej komisji powołanej przez Radę LN płk Pierre Chardigny, w nocy skierowanej 1 II 1921 r. do szefa polskiego MSZ E. Sapięhy, domagał się redukcji wojsk gen. Żeligowskiego do 15 tys. (jedna dywizja piechoty i jedna brygada kawalerii). Żądał ponadto zdemobilizowania żołnierzy powołanych do służby po 10 X 1920 r. Piłsudski odrzucał taką możliwość, oczekując wsparcia od MSZ. Odmowę uzasadniano ryzykiem konfliktu z bolszewikami. Z listu Kazimierza Świtalskiego, sekretarza Piłsudskiego, wynikało, że strona polska skłonna była zaakceptować redukcję do 20 tys. Zob. DMHSP-R, t. III, dok. 266, s. 550–551.

⁴¹ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Memoriał informacyjny o Litwie Środkowej autorstwa Michała Kossakowskiego z 25 I 1921 r., k. 12.

⁴² Ibidem, k. 13. Wspomnianym przedstawicielem rządu sowieckiego był Akselrode, delegat Rosji w Kownie. Zob. ibidem, k. 11.

sytuację, Łossowski stwierdził: „dostrzec można, jak wrogie Polsce siły próbowały wykorzystać niejasną i niejednoznaczną sytuację, która wytworzyła się po akcji generała Żeligowskiego i utworzeniu Litwy Środkowej, pragnąc zrealizować własne cele. W przypadku ich urzeczywistnienia godziłyby nie tylko w generała Żeligowskiego, ale i w Polskę”⁴³. Niechęć władz litewskich do Polski, inspirowana w zasadniczym stopniu konfliktem wileńskim, miała wymiar zdecydowanie głębszy. Rząd w Kownie torpedował wszelkie inicjatywy Warszawy, zmierzające na początku lat dwudziestych do polityczno-wojskowego zorganizowania pod przewodnictwem Polski państw bałtyckich i Finlandii⁴⁴.

Z powodu wielopłaszczyznowych trudności natury politycznej, niesprzyjających idei plebiscytu, kwestia ta zakończyła się niepowodzeniem. Ostatecznie LN zrezygnowała z tej koncepcji w marcu 1921 r., ale nie odeszła od dalszych prób mediacyjnych w konflikcie między Polską a Litwą⁴⁵.

W zmienionych okolicznościach politycznych pojawiła się inicjatywa Paula Hymansa. Jej podstawowym założeniem było doprowadzenie do porozumienia dwóch stron konfliktu: Polski i Litwy. Od 20 IV do 3 VI 1921 r. trwały w Brukseli pod przewodnictwem Hymansa rokowania polsko-litewskie. W ich trakcie 20 maja pojawiła się pierwsza⁴⁶ z dwóch propozycji przewodniczącego obrad. Dotyczyła budowy dwukantonalnej Litwy (kanton kowieński i wileński), która związana byłaby porozumieniami z Polską. Wobec litewskiej odmowy⁴⁷ druga propozycja z 3 września przyznawała Wilno Litwie na zasadzie autonomii. Negatywne stanowisko strony polskiej nie przeszkodziło poparciu tego projektu 26 IX 1921 r. przez Radę LN⁴⁸. Wystąpienie w Sejmie 30 września ministra

⁴³ P. Łossowski, *Konflikt polsko-litewski...*, s. 202.

⁴⁴ AAN, Ambasada Waszyngton, sygn. 233, Pismo ministra Eustachego Sapięhy do poselstwa polskiego w Waszyngtonie z 12 IV 1921 r., k. 144. Sapięha stwierdził: „na wszystkich dotychczasowych konferencjach państw bałtyckich, Litwa właśnie występowała z najdalej idącymi zastrzeżeniami zarówno co do umowy politycznej, jak i wojskowej”. Zob. ibidem.

⁴⁵ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Instrukcja Wydziału Wschodniego MSZ w sprawie Wileńszczyzny i sporu polsko-litewskiego z 15 X 1921 r., k. 101.

⁴⁶ Jak podał Stanisław Mackiewicz (Cat), pierwsza propozycja Hymansa inspirowana była przez współpracownika Piłsudskiego, ministra spraw zagranicznych Sapięhę. Zob. S. Mackiewicz (Cat), *Historia Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 września 1939 r.*, Warszawa 1990, s. 137.

⁴⁷ Jak stwierdził pierwszy premier niepodległej Litwy i minister spraw zagranicznych Augustinas Voldemaras, nie zgadzając się na pierwszą propozycję Hymansa, naród litewski obronił własną suwerenność. Według tego polityka utworzenie dwukantonalnej Litwy byłoby pierwszym etapem podporządkowania kraju Polsce. Zob. DMHSP-R, t. IV, red. A. Deruga, W. Gostyńska, J. Jurkiewicz, P. Olszański, A. Zatorski, Warszawa 1965, dok. 5, s. 9.

⁴⁸ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, k. 101–102. W instrukcji MSZ, komentując postawę Rady, stwierdzono: „oddając losy ludności polskiej na Wileńszczyźnie obecnej Litwie, zlekceważono wniknięcie w stosunki jej do Polaków, przeciwnie – przyjęciem Litwy do Ligi Narodów niejako usankcjonowano wszystkie jej gwałty, przechodząc do porządku dziennego ponad mnóstwem dokumentów o prześladowaniu polskiej ludności, ponad protestami rządu polskiego i przedstawicieli ludności polskiej w Sejmie Kowieńskim”. Zob. ibidem, k. 102.

spraw zagranicznych Konstantego Skirmunta nie pozostawiało złudzeń co do polskiego stanowiska w sprawie: „Wilno było, jest i będzie zawsze polskie”⁴⁹.

Niemal natychmiast, po uchwale Rady LN, polskie MSZ opracowało wytyczne na płaszczyźnie propagandy polegającej m.in. na wskazywaniu obecnych na Litwie „wpływów niemieckich i bolszewickich”. Warszawa zalecała jednocześnie odchodzenie od nazwy „Litwa Środkowa” na rzecz stosowania określeń „Wileńszczyzna” lub „Ziemia Wileńska”⁵⁰.

Rząd polski deklarował porozumienie, uznając je za nieuniknione, na drodze bilateralnych pertraktacji, „w myśl współczesnych zasad demokracji i samookreślenia narodów”⁵¹. W retoryce MSZ w Warszawie obecne były akcenty, które świadczyć miały o pokojowych i konstruktywnych intencjach władz Polski wobec Litwy⁵². Ale pojawiały się też określenia niezgodne z rzeczywistością, bowiem wojska gen. Żeligowskiego nie zajęły Wileńszczyzny na „własny rachunek”⁵³. Nie ulega jednak wątpliwości, że Warszawa zainteresowana była uregulowaniem relacji z Litwą. Kwestia ta wykraczała poza stosunki bilateralne. Biorąc pod uwagę szerszy kontekst polityczny, przyjazna i związana z Rzeczpospolitą Litwa stanowiła element polskiej racji stanu⁵⁴.

Niepowodzenie propozycji Hymansa spowodowało wycofanie się LN z prób mediacji w sporze polsko-litewskim. W tej sytuacji nabrały tempa przygotowania do wyborów do Sejmu Wileńskiego.

W październiku 1921 r. pojawiły się nieoficjalne przesłanki mające świadczyć o zmianie stanowiska rządu w Kownie i woli powrotu do rokowań na bazie pierwszego planu Hymansa. W polskim konsulacie w Królewcu zjawili się Simon Rosenbaum, lider mniejszości żydowskiej w Sejmie kowieńskim. Poinformował on konsula Stanisława Srokowskiego o zaobserwowanych tendencjach w litewskim parlamencie, które sugerowały wolę załatwienia konfliktu z Polską. Rosenbaum stwierdził: „znużenie Litwy w danym momencie jest duże, wskutek czego też widoki na porozumienie są obecnie lepsze niż przedtem”⁵⁵. Rzeczywiście, w Sejmie litewskim być może dyskutowano

⁴⁹ Ibidem, k. 103.

⁵⁰ Ibidem, k. 104.

⁵¹ Ibidem, Stanowisko rządu polskiego wobec Litwy (bez daty), k. 139.

⁵² Ibidem, k. 139–140.

⁵³ Ibidem, k. 140.

⁵⁴ W opracowaniu kierowanym do Departamentu Spraw Zagranicznych w Wilnie stwierdzono: „według naszego mniemania, polski żywotny interes na wschodzie wymaga pogodzenia się z Litwą. Nie należy mierzyć jej znaczenia politycznego dla nas jedynie skromną liczbą jej ludności i małą rozległością jej terytorium. Litwa nieprzyjazna, niepogodzona z Polską będzie drzazgą wbiją w nasz organizm polityczny, będzie hamulcem naszej polityki wschodniej”. Zob. F. 22, ap. 1, b. 53, Komunikat Sztabu Generalnego (bez numeru) dla Departamentu Spraw Zagranicznych Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z 25 II 1921 r., k. 81.

⁵⁵ LCVA, F. 21, ap. 1, b. 4, Pismo konsula w Królewcu Stanisława Srokowskiego do ministra spraw zagranicznych w Warszawie z 21 X 1921 r., k. 142–143.

o kwestiach związanych z ułożeniem stosunków z Polską. Ale nie znużenie problemem, a obawa przed niekorzystnym ułożeniem sytuacji na odcinku kłajpedzkim mogła leć u podstaw prób wyciszenia konfliktu z Warszawą. Trudno oczywiście założyć, że Rosenbaum działał z własnej inicjatywy. Był raczej orędownikiem tych sił w parlamencie, zainteresowanych uregulowaniem konfliktu wileńskiego. Wola mediacji ze strony środowisk żydowskich stanowiła zapewne formę rewanżu za to, że „rząd litewski zobowiązał się wobec Ligi Narodów do zapewnienia Żydom jak najobszerniejszej autonomii”⁵⁶.

Jesienią 1921 r. dało się zaobserwować na Zachodzie pewne zniecierpliwienie brakiem postępu w rozwiązaniu sprawy wileńskiej. Jak meldował z Paryża poseł Maurycy Zamoyski, francuski MSZ akcentował dwie kwestie. Pierwsza z nich wiązała się z koniecznością ustąpienia gen. Żeligowskiego, postrzeganego we Francji jako zasadniczą przeszkodę w budowie szeroko rozumianej stabilizacji w regionie. Następną sprawą była organizacja, jak podkreślano, autonomicznej administracji, zdolnej do przeprowadzenia wyborów do Sejmu Krajowego. Francuzi szczególnie nacisk kładli na to, aby „granicą terytorium, na którym odbędą się wybory do Sejmu Wileńskiego, była linia traktatu litewsko-bolszewickiego z dnia 12 lipca 1920 r., z wyłączeniem Grodna z okręgiem fortecznym”⁵⁷. Angielski punkt widzenia na problem Wileńszczyzny zawierał w tym okresie wątki zbieżne z interesami rządu polskiego. W Londynie uważano, że „wypowiedzenie się ludności wileńskiej [...] wzmocni Polskę, a gdy wycofa się Żeligowski, najważniejszy kamień obraży przez to zostanie usunięty i wówczas rząd angielski może użyć swej presji moralnej na Kowno”⁵⁸.

1 XI 1921 r. Naczelnny Dowódca Wojsk Litwy Środkowej wydał dekret nr 382 o przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Wileńskiego na podstawie nowej ordynacji⁵⁹. Decyzja ta zaktywizowała zarówno władze kowieńskie, jak i środowiska litewskie, zamieszkujące obszar wyborczy. W ich interesie było zablokowanie wyborów poprzez sprowokowanie interwencji LN, względnie uzyskanie optymalnie korzystnego wyniku wyborczego. Według Departamentu

⁵⁶ Ibidem, k. 143.

⁵⁷ Ibidem, Pismo posła RP we Francji Maurycyego Zamoyskiego do ministra spraw zagranicznych w Warszawie z 24 X 1921 r., k. 54. Quai d'Orsay prezentowało pogląd, że wileńskie wybory ograniczone wyłącznie do obszaru zajmowanego przez wojska gen. Żeligowskiego „byłyby pozbawione poważniejszego znaczenia”. Ibidem.

⁵⁸ Ibidem, Opracowanie „Do sprawy litewskiej” z 14 XI 1921 r., k. 99.

⁵⁹ N. Zielińska, op. cit., s. 110. Po decyzji Sejmu RP z 4 II 1921 r., wyłączającej z obszaru zajętego przez gen. Żeligowskiego i włączającej do Polski powiaty brasławski, wołożyński, lidzki i grodzieński, w skład Litwy Środkowej wchodziły powiaty oszmiański, święciański, wileński oraz Wilno jako starostwo grodzkie. Natomiast przewidywanymi wyborami, na mocy zgody Sejmu z 16 XI 1921 r., objęto dodatkowo dwa wcześniej wyłączone powiaty, a mianowicie lidzki i brasławski. Zob. ibidem, s. 106, 108. Por. J. Czechowski, *Społeczno-ekonomiczne realia Litwy Środkowej w świetle akt Tymczasowej Komisji Rządzącej (9 października 1920 – 20 lutego 1922 roku)*, „Studia Historyczne” 2009, nr 3–4, s. 265.

Spraw Wewnętrznych TKR zmierzająca ku tym celom działalność Litwinów charakteryzowała się agresją w stosunku do żywiołu polskiego i intensyfikacją różnych form propagandy. Kolportowane materiały dyskredytowały państwo i rząd polski. Strona polska dostrzegała litewsko-niemiecką współpracę skierowaną przeciwko interesom Rzeczypospolitej na Wileńszczyźnie⁶⁰. Aktywność Litwinów spotęgowana była, generalnie rzecz ujmując, mało przyjazną polityką władz Litwy Środkowej w stosunku do tej mniejszości. Szczególną niechęć budziły nadużycia wojska i lekceważące społeczność litewską decyzje miejscowej administracji⁶¹.

Jak pisał „Monitor Polski” 21 XI 1921 r.:

nie stawiając ze swej strony żadnych wniosków ani propozycji, Naczelnik Państwa wzywa jedynie, aby wszyscy stanęli do urny wyborczej. Im bowiem liczniejszy będzie udział wyborców, tym większa będzie waga decyzji zgromadzenia wileńskiego. Wreszcie oświadczył Naczelnik Państwa, że raz wypowiedzianej woli gotów jest i będzie w razie potrzeby bronić siłą oręża⁶².

Wybory do Sejmu Wileńskiego, przy 64% frekwencji, odbyły się ostatecznie 8 I 1922 r. Już 20 lutego powołany do życia parlament podjął decyzję o połączeniu Litwy Środkowej z Rzeczpospolitą. Sejm w Warszawie wyraził formalną zgodę na posiedzeniu 6 kwietnia⁶³.

Uchwałą z 13 I 1922 r. LN zakończyła spór polsko-litewski⁶⁴. Polski sukces posiadał jednak swoje cienie. Fiasko federacji, której ideę ostatecznie zamknęło zajęcie Wileńszczyzny, nie było w tym okresie najważniejszym czynnikiem. Nie udało się pozyskać Kowna dla współpracy politycznej. Co więcej, Litwa stała się obszarem penetracji sił wrogich Polsce. W „Programie polityki polskiej wobec współczesnego państwa litewskiego” z początku 1922 r. stwierdzono: „zwyciężyła w Litwie kowieńskiej myśl polityczna niemiecka, jednając sobie bez wyjątku całą opinię publiczną. [...] To bezwzględne i nieograniczone zwycięstwo Niemców w Kowieńszczyźnie identyfikuje się zarazem z całkowitą porażką polskiej myśli państwowej”⁶⁵. Przyłączenie Wileńszczyzny do

⁶⁰ AIJP, zespół 30, sygn. 3, Sprawozdanie Departamentu Spraw Wewnętrznych TKR za okres od 1 I 1920 do 1 I 1922 r., k. 30.

⁶¹ J. Czechowski, *Stosunek mniejszości narodowych Wileńszczyzny...*, s. 60.

⁶² J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. V, Warszawa 1937 (reprint), s. 229.

⁶³ J. Czechowski, *Spoleczno-ekonomiczne realia Litwy Środkowej...*, s. 275.

⁶⁴ AAN, Ambasada Paryż, sygn. 122, „Program polityki polskiej wobec współczesnego państwa litewskiego” z przełomu marca i kwietnia 1922 r., k. 23.

⁶⁵ Ibidem, k. 25. W dalszej części autor opracowania pisał: „Niemcy olśnili Litwinów siłą militarną, techniczną i gospodarczą, siłą ducha, nieugiętością woli, hartem wytrwania, a jednocześnie Niemcy zjednali sobie Litwinów okazywaną im przyjaźnią, opieką, pomocą, życzliwością i obroną. Utrwalili się oni w pojęciach Litwinów jako potęga przyjazna. Polska natomiast uzyskała opinię wroga stałego, złośliwego i obłudnego, gotowego zawsze wprowadzić lekceważonych przez siebie Litwinów w błąd i złamać przyjęte na siebie zobowiązania”. Ibidem.

państwa polskiego, co pokazał późniejszy rozwój wydarzeń w regionie, było doraźnym sukcesem Warszawy.

17 III 1922 r. Polska podpisała z Finlandią, Estonią i Łotwą regionalny układ polityczny. Przemawiający w litewskim Sejmie na początku kwietnia premier Ernestas Galvanauskas ocenił udział bałtyckich sąsiadów w marcowym porozumieniu z Rzeczpospolitą jako akt wysoce nieprzyjazny wobec Litwy, akceptujący w istocie rzeczy „polski punkt widzenia w przedmiocie rozstrzygnięcia sporu o Wileńszczyznę”⁶⁶.

Włączenie regionu wileńskiego do państwa polskiego nie wywołało wielkiego odzewu na Zachodzie. Mocarstwa ograniczyły się do niewiele znaczącej noty i ostrzeżeń dotyczących możliwych skutków⁶⁷. Natomiast z prawnego punktu widzenia ważny okazał się fakt uznania wschodnich granic Rzeczypospolitej, z Wileńszczyzną po polskiej stronie, przez Konferencję Ambasadorów 15 III 1923 r. Decyzja, której „Litwa wzbrania się kategorycznie uznać”⁶⁸, stała się obowiązująca, pomimo wysiłków czynionych przez dyplomację litewską, zmierzających w kierunku odwrócenia sytuacji. 17 X 1924 r. rząd kowieński opracował skierowany do mocarstw zachodnich memoriał w sprawie normalizacji stosunków z Polską, domagając się zwołania międzynarodowej konferencji w celu ponownego przedyskutowania problemu⁶⁹. Konferencja Ambasadorów odmówiła powrotu do dyskusji nad sporem polsko-litewskim⁷⁰.

Bezpośrednim skutkiem takiego stanu rzeczy był brak zainteresowania Kowna nawiązaniem stosunków dyplomatycznych z Warszawą, trwający praktycznie w całym dwudziestolecu międzywojennym. Polityczne relacje, przy zachowaniu terytorialnego *status quo*, uregulowane zostały dopiero 19 III 1938 r.⁷¹ Wzajemny brak zaufania nie pozwolił jednak obu krajom na rozwój normalnej, sąsiedzkiej współpracy. Wybuch działań wojennych spowodował, że wszelkie kwestie na linii Warszawa–Kowno stały się bez znaczenia.

Streszczenie

9 X 1920 r. wojska polskie, dowodzone przez gen. Lucjana Żeligowskiego, zajęły Wileńszczyznę. Fakt ten skomplikował i tak już trudne relacje polsko-litewskie. Powstanie Litwy Środkowej stanowiło etap polityczny prowadzący do włączenia do Polski kontrowersyjnego terytorium. To był główny cel Józefa Piłsudskiego, niezależnie od wysuwanych równoległe hasel

⁶⁶ Ibidem, Pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych do poselstwa polskiego w Paryżu z 3 V 1922 r., k. 57.

⁶⁷ P. Wandycz, *Aleksander Skrzyński, minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006, s. 71.

⁶⁸ *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. I: 1917–1926, red. S. Sierpowski, Poznań 1989, dok. 103, s. 444.

⁶⁹ Ibidem, s. 437.

⁷⁰ Ibidem, dok. 104, s. 445–446.

⁷¹ P. Łossowski, *Ultimatum polskie do Litwy 17 marca 1938 roku. Studium z dziejów dyplomacji*, Warszawa 2010, s. 130.

federacyjnych dotyczących Wilna. Uczestnictwo Ligi Narodów we wspólnych negocjacjach miało zmniejszyć międzynarodowe wrażenie, że decyzje odnoszące się do tej kwestii zostały podjęte wyłącznie w Warszawie. Tak więc koncepcje Paula Hymansa nie mogły odnieść sukcesu. W pierwszej połowie 1922 r. Wilno stało się częścią Polski i należało do niej przez następne ok. 20 lat. Zachodnia część Europy szybko zaakceptowała nowy stan rzeczy. Sukces polityki polskiej stał się narzędziem propagandy dwóch największych polskich sąsiadów: Niemiec i ZSRR. Ulegając jej, Kowno wielokrotnie wspierało politykę regionalną Berlina i Moskwy, która była sprzeczna z podstawowymi interesami Warszawy. Litwa blokowała wszystkie inicjatywy polskie, których cel stanowiło stworzenie sojuszu polityczno-wojskowego dla Polski, Finlandii i państw bałtyckich.

International Conditions of Central Lithuania (9 October 1920 – 6 April 1922)

The action taken by Gen. Lucjan Żeligowski on 9 October 1920, which led to the seizure of Vilnius Region, caused complications in the difficult Polish-Lithuanian relations. The creation of Central Lithuania was a political stage leading to the incorporation of the controversial territory to Poland. That was the principal purpose of Józef Piłsudski, regardless of simultaneously appearing federal slogans concerning Vilnius as a trump card in negotiations with Lithuania. Participation of the League of Nations in such negotiations was supposed to diminish international impression that decisions concerning that issue were made exclusively in Warsaw. Therefore, Paul Hymans's concepts could not have been successful. In the first half of 1922 Vilnius Region became a part of Poland for the next twenty years. The west part of the Europe promptly accepted the new state of things. A temporary success of the Polish policy was used in propaganda campaign by two greatest Polish neighbours: Germany and the USSR. As a result, Kaunas city municipality repeatedly supported regional policy of Berlin and Moscow which was contrary to Warsaw's basic interests. Moreover, Lithuania blocked all Polish initiatives with the aim to create a political-military alliance on the basis of Finland and Baltic nations.

Bibliografia

- Czechowski J., *Związek Bezpieczeństwa Kraju jako instrument obrony interesów polskich na terenie Litwy Środkowej na podstawie sprawozdania rocznego Komendy Głównej ZBK (1 II 1921 – 31 I 1922)*, w: *Bezpieczeństwo wewnętrzne II Rzeczypospolitej*, red. A. Peplowski, A. Szymanowicz, Wrocław 2010.
- Fabisz D., *Generał Lucjan Żeligowski 1865–1947. Działalność wojskowa i polityczna*, Warszawa 2007.
- Januszewska-Jurkiewicz J., *Stosunki narodowościowe na Wileńszczyźnie w latach 1920–1939*, Katowice 2010.
- Krajewski Z., *Geneza i dzieje wewnętrzne Litwy Środkowej (1920–1922)*, Lublin 1996.
- Łossowski P., *Konflikt polsko-litewski 1918–1920*, Warszawa 1996.
- Łossowski P., *Ultimatum polskie do Litwy 17 marca 1938 roku. Studium z dziejów dyplomacji*, Warszawa 2010.
- Sierpowski S., *Liga Narodów w latach 1919–1926*, Wrocław 2005.
- Srebrakowski A., *Sejm Wileński 1922 roku. Idea i jej realizacja*, Wrocław 1993.
- Wandycz P., *Aleksander Skrzyński, minister spraw zagranicznych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2006.
- Wyszczelski L., *Wilno 1919–1920*, Warszawa 2008.
- Zielińska N., *Towarzystwo Straży Kresowej 1918–1927*, Lublin 2006.

Biogram: **Janusz Czechowski** – doktor nauk humanistycznych, pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii Pomorskiej w Słupsku. W kręgu jego zainteresowań leży polityka zagraniczna II Rzeczypospolitej w basenie bałtyckim. Tematyce tej poświęcone zostały dwie prace zwarte: *Polska i Finlandia. Stosunki dwustronne w latach 1918–1939* (Toruń 2009) oraz *Polityczna i gospodarcza aktywność II Rzeczypospolitej w regionie Morza Bałtyckiego. Problem bezpieczeństwa morskiego* (Słupsk 2015), a także ok. 30 artykułów naukowych. E-mail: janusz.czechowski@apsl.edu.pl.